KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Stycznia.— Rok 1851. Sobota. № 16. Jutro, Śgo Henryka B. M. Przybyło dnia minut 44.

Z polecenia wyższej Władzy, zarządzone zostało odnowienie Kościoła parafjalnego we wsi *Mileszki*, w Dekanacie *Zgierskim*, a to za summę rs. 1315 kop. 18½. Kościół ten liczy 2705 parafjan.

JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, z mocy przepisów w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. Najwyżej zatwierdzonych, udzielić raczył niżej wymienionym niższym stopniom z b. Wojska Polskiego pochodzącym, tudzież ich wdowom i sierotom pensje i wsparcia dożywotnie, a mianowicie: Monice *Drozdowskiej*, wdowie po Podoficerze z kompanji Poprawczej Nr 33, rs. 18 kop. 75. *Zostającym obecnie w Komendach Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej z Weteranów Polskich uformowanych. Żołnierzom*: Tom: *Wieczorek*, rs. 30; Mate: *Pąk*, rs. 30. *Wdowom i Sierotom*: Józefie *Art*, wdowie po Sierżancie starszym z Inwalidów do powyższych Komend należących, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla córki jej Józefy-Sabiny-Cecylji. Agnieszce *Wójcik v. Wójszczyk*, wdowie po żołnierzu z pułku 3go Strzelców pieszych b. W. P., rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 2ch jej synów: Jozefa i Wojciecha. Katarzynie *Królikowskiej*, Wdowie po Wachmistrzu starszym z pułku 1go ułanów tegoż wojska, rs. 30, w połowie dla niej, w połowie dla 4 jej dzieci: Leonory-Dominiki, Walerji-Małgorzaty, Stanisława-Konrada i Adama-Franciszka.

Według nowej taxy listów przesyłanych przez *Prusy* do innych Państw zagranicznych (w *Europie*) i nawzajem, płaci się obecnie łącznie z portem krajowem i tranzytowem *pruskiem*, za list jedno-łutowy: do *Anglji*, *Szkocji* i *Irlandji*, k. 68½; do W. Xtwa *Badeńskiego*, k. 53¾; do *Bawarji*, k. 42½; do *Belgji*, k. 49; do Xztwa *Brunświckiego*, k. 36; do *Danji*, k. 49; do *Francji*, k. 65¼; do *Hanoweru*, k. 42½; do *Hiszpanji*, (przez Francję) rs. 1 k. 1, (przez Anglję) rs. 1 k. 39½; do m. *Lubeki*, k. 37¾; do W. Xztwa *Meklenburg-Schwerin*, k. 39¼; do W. Xztwa *Meklenburg-Strelitz*, k. 34½; do *Norwegji* (to jest do *Szwedzko-Norwegskiej* granicy), k. 81; do *Niderlandów*, k. 49; do W. Xztwa *Oldenburgskiego*, k. 37¾; do *Portugalji*, (przez Francję) rs. 1 k. 1, (przez Anglję) rs. 1 k. 20½; do *Saxonji*, k. 37¾; do *Szwajcarji*, k. 52¼; do Xztwa *Thurn* i *Taxis*, k. 42½; do *Wirtembergu*, k. 45¾. List do *Berlina* kosztuje kop. 20.

JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, wyjechał do *Pułtuska;* a JW. JX. Michał *Marszewski*, Prałat Administrator Dyecezji *Kujawsko-Kaliskiej*, do *Włocławka*.

Apolinary *Węgerski*, b. Urzędnik, Emeryt, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył doczesne życie. W smutku pogrążona Córka wraz z Mężem i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Śgo Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Na jednem z ostatnich posiedzeń komitetu Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego, komitet w skutek otrzymanego doniesienia o żegludze parowej przez Andrzeja Hr: *Zamojskiego* na *Wiśle*, *Dunajcu* i *Sanie*, w górę rzek przedsięwiętej, i na wniosek sprawozdawczy P. Gwalberta *Pawlikowskiego*, uchwalił zrobienie na następującem walnem zgromadzeniu Towarzystwa Gospodarskiego, propozycji, aby temu wielce dla gospodarstwa krajowego zasłużonemu Mężowi, jako pierwszemu przedsiębiercy żeglugi parowej w górę rzek *galicyjskich*, w dowód wdzięczności, dany był medal z stosownym napisem.

Od wczoraj *pełnia* o godz: 6 m. 7 wieczorem. Przepowiednia na *kwadrę*, chybiła, mianowicie przy końcu, bo zapowiedzianych śniegów i deszczu nie widać a mróz jak trzymał, tak trzyma. Z nową *lunacją*, czyli *pełnią* znowu są przyobiecane: wiatr, śnieg, i powietrze mgliste.— Mnóstwo osób wczoraj wieczorem, przypatrywało się cząstkowemu zaćmieniu *Xiężyca*, które przy sprzyjającej pogodzie, i czystym błękicie Nieba, jak najdoskonalej było widzialnem. Zaćmienie to poczęło się o godz: 5tej i trwało blisko *półtrzeciej* godziny.

Wycieczki statku naszego *Kraków*, należącego do tutejszej żeglugi parowej, nie pozostały bez wywarcia korzystnego wpływu. Dziś już śmiało o tem sądzić możemy, albowiem jedna z gazet *Wiedeńskich* pół-urzędowych donosi, że Rząd tameczny postanowił usunąć wszelkie przeszkody, stawające na zawadzie urządzeniu regularnej żeglugi parowej na *Wiśle*, *Sanie* i *Dunajcu*. Urządzenie to tyle dla wszystkich a szczególniej też dla *Galicji* upragnione, już z przyszłą wiosną, ma przyjść podobno do skutku.

Wszędzie jak widać karnawał tegoroczny jakkolwiek jeszcze długi, odznacza się zabawami. Dzienniki *Paryzkie*, wspominają szczegółowo o wielkim balu danym przez Ambasadora *Tureckiego*, Xięcia *Kalimaki*. Pomiędzy damami jaśniejącemi i wdziękiem i bogactwem strojów, wymieniają także i Panią *K.* z domu Hrabiankę *N.;* która niegdyś była także ozdobą i salonów *Warszawskich*. Bal ten jakkolwiek pod każdym względem świetny, jest tylko przygotowaniem do owego wystąpienia, jakiem w ciągu tego karnawału ma się odznaczyć Ambasada *Porty*.

Nakładem Xięgarni Hen: *Natansona*, wyszedł zeszyt 50ty, czyli tomu IVgo zeszyt 2gi, *Galerji Drezdeńskiej*, zawierający ryciny: *Próba muzykalna* P. *van Slingelanda*, i *Gospoda Holenderska* A. *van Ostade*. Cena zeszytu kop. sr. 25. Prenumeratę na to dzieło przyjmują wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe Królestwa, oraz Xięgarnie krajowe i zagraniczne.

Dotąd *cytryny* ograniczały się na podrapaniu nas w gardle swym sokiem, ale od czasu jak zwykły kształt swój, zamieniły w *kurzą łapkę*, będą nas drapać i kwasem i pazurkami. Jeden z takich *cytryno-kurzych* exemplarzy, nadesłano niedawno jako osobliwość do *Kurjera*. I w istocie, osobliwość ta w porę przybyła, bo zastąpi owe jaje kurze, nadzwyczajnej wielkości, a które jak wszystko na świecie, w tych dniach uległo zniszczeniu i rozbiło się!

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. O. kop. rs. 50, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele *po-Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*. — Złożono w tejże Redakcji od M. K. kop. sr. 50, dla 96cio-letniego Starca G. Z., b. Wojskowego Polskiego, złożonego od niejakiego czasu mocną słabością, ciągle w łóżku zostającego, mieszkającego przy ulicy Rybaki N° 2545, w domu Pani Wincentowej *Sitkiewiczowej*.

(A. n.) W liczbie pierwszych majstrów w *Warszawie*, niewątpliwie chlubne dziś zajął miejsce P. Jakób *Majde*. Ponieważ wielki jest o nim w naszej okolicy rozgłos, i mnie więc wzięła chętka sprobowania jego roboty. Otóż po przybyciu do stolicy, przekonałem się, że ulepszone użycie przezeń nowego sposobu brania miary, nadaje ubiorowi piękny kształt i grację, a troskliwość w dopilnowaniu warsztatu, przyczynia się do dokładnego wykończania roboty; nadto, co też nie mało stanowi, P. *Majde*, pamiętny na te ciężkie czasy gospodarskie, nader jest umiarkowanym w żądaniu należnego za to wszystko wynagrodzenia. O takim więc Majstrze kunsztu krawieckiego, zrobić publiczną wzmiankę, jest to obowiązek dla samego pożytku ogółu. Obok zalet powyższych, P. *Majde*, któremu można w zupełności zaufać, nie zapomina i o tej jeszcze dość ważnej dogodności dla Obywateli prowincji, że ubior chociażby drogą korespondencji prywatnej lub pocztowej u siebie obstalowany, jak najakuratniej tąż drogą na czas dostarcza. Mieszkanie i *zakład krawiecki Pana Majde, oraz jego Magazyn gotowych ubiorów*, jest w domu narożnym przy ulicy *Wierzbowej* i *Niecałej*, na 1m piętrze od frontu, naprzeciko *Teatru Rozmaitości*. — A. W. Obywatel z nad *Bugu*.

Wybierającym się na jutrzejszą maskaradę Osobom, tak w dominach jak kostiumach, doradzamy zajrzeć do Magazynu P. Karola *Mass*, na rogu ulicy *Senatorskiej* i *Daniłowiczowskiej*, gdzie znajdą niewyczerpany zapas *masek paryzkich*, dostawionych nowym nadeszłym transportem. Maski te sprzedają się tak pojedynczo jako i partjami, po cenach umiarkowanych. Tamże, Amatorowie sceny znajdą zawsze *perspektywy* teatralne do wynajęcia.

Szałaput Mazur na fortepjan przez E. S. *Łodwigowskiego*, cena kop. 15; tudzież *Souvenir de Kaliszany*, Polka na fortepjan, Antoniego *Kauteckiego*, cena kop. 15; wyszły nakładem Gustawa *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nro 481.

Mając słaby wzrok od urodzenia, często mi się zdarza niepoznawać znajomych, nawet osób szanownych, którym winienem poważanie. Przeto mam honor niniejszem pismem upraszać, aby to upośledzenie natury, inaczej tłómaczone nie było. — Antoni *Śliwiński*, Właś: domu Nro 258.

Nakładem Składu muzycznego Ig: *Klukowskiego*, wyszedł nowy Mazur grany na balach w pałacu *Brühlowskim* i w salach *Ratusza*, ułożony na pjano-forte przez Ad: *Tarnowskiego*. Cena k. 15.

Według otrzymanych świeżo przez nas wiadomości, P. Stanisław *Szczepanowski*, Gitarzysta, po odwiedzeniu *Radomia*, *Lublina* i *Nowej Alexandrji*, udał się za granicę, a mianowicie do *Londynu*. Nadzwyczajne przyjęcie, jakiego doznał tak u nas w *Warszawie*, jako i w powyższych miejscach, a nadewszystko w *Nowej Alexandrji*, należy do rzędu tych wrażeń, jak się wyraził sam P. *Szczepanowski*, które zbyt długie pozostawiają o sobie wspomnienia. Nie ma bowiem znaczniejszego za granicą Instytutu naukowego, w którymby P. *Szczepanowski* nie był przyjęty jako wsławiony tyle Artysta, dla popisania się ze swoim talentem. Tym więc sposobem zwiedził on te zakłady: w *St. Denis* około *Paryża*, w *Tuluzie*, w *Anglji* pod *Londynem*, w *Cheshire* za *Liwerpolem*, kilka także w *Edinburgu*, oraz w *Madrycie*; a jednak z prawdziwym dla nas zaszczytem, oprócz innych zalet, oddał on także pierwszeństwo naszemu, i pod względem muzyki, która jak wszystko, na tak wysokim stanęła tam stopniu.

Damy które zamówiły obstalunki w magazynie P. *Pszennego*, przed wyjazdem jego do *Paryża*, mogą się po odbiór tychże zgłosić, gdyż ostatni transport towarów już nadszedł, o czem pospieszamy donieść.

Ceny po których bilety na przedstawienie opery *Hernani*, przeznaczonej na dochód Panny Kornelji *Hollossy* sprzedawać się będą, są następujące: Loża 1go piętra rs. 15 (kop. 10 na ubogich); loża parterowa rs. 10 (k. 10 na ubogich); loża 2go piętra rs. 7 k. 50, (na ubogich k. 10); loża galerjowa rs. 3 k. 75 (a na ubogich k. 10); bilet do krzeseł 1go, 2go i 3go rzędu, rs. 2 k. 40 (a na ubogich k. $2^1/_2$), takiż bilet do 4go i 5go rzędu, rs. 2 k. 10 (a na ubogich k. $2^1/_2$); bilety na amfiteatr do 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 i 8go rzędów, rs. 2 (na ubogich k. $2^1/_2$); do innych rzędów, rs. 1 k. 50 (a na ubogich k. $2^1/_2$); bilety na balkon po rs. 1 (na ubogich k. $2^1/_2$).

Do liczby zgrabnych wyrobów fabryki *Mintera*, stosownych na podarunki, przybyły *żelazne stołeczki pod nogi, składane*, okryte dywanem, nakształt ulubionych taboretów, albo tak wyplatane drutem jak znane meble ogrodowe naśladujące *bambus*. Stołeczki takie, okryte w miejsce dywanu, haftem będącym dziełem pięknej rączki, miłym i zarazem użytecznym będą upominkiem.

Dziś, jak donieśliśmy, Wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*, w pałacu dawniej *Mniszchowskim*. — Pojutrze zaś w tejże *Resursie*, *Wieczór muzykalny* o godz: 7mej wieczorem, na którym da się słyszeć jeden z znakomitych Artystów, obecnie bawiący w *Warszawie*. Bilety na ten Wieczór, wydawane będą Członkom w domu *Resursy*, jutro od godz: 11tej z rana do 4tej po południu; a w Poniedziałek od godz: 10tej do 3ciej z południa.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Zofja Przybylanka*, Panna *Ciemska* 3-kroć, Panna *Strzelbicka*, oraz PP. *Rychter* 4-kroć i *Chomiński* 3-kroć; po Kom: *Jedna Chwila*, Pani *Mazurowska* i Panna *Ciemska* po 2-kroć, P. *Żołkowski* 3-kroć, i P. *Panczykowski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3. Listy zasta: nowe, za 100 zł. żądają rs. 15; wartość kuponu k. 4¹/₆.

Z Petersburga.— W dniu 23 z. m. (4 b. m.), umarł w tej stolicy, Xiążę Luarsab *Gruzijski*, syn zmarłego Królewicza Gruzijskiego, *Juljana Heraklewicza*.

Ameryka. — W *Buenos-Ayres*, motłoch zrabować chciał pałac Posła *brezylijskiego*, tylko przytomność umysłu Posła wstrzymała ten wypadek; z okna bowiem Poseł rzekł, że mogą zrobić co się podoba, ale jego rząd pomści się za to straszliwie; odwaga Posła takie wrażenie zrobiła, że motłoch się rozszedł bez wybuchu.— Przyszła poczta z *Ameryki* południowej, powinna donieść nam o bitwie na morzu albo na lądzie, pomiędzy wojskami *Buenos-Ayres* a *brezylijskiemi*.

Anglia.— Komitet wystawy postanowił, że przedmioty przysyłane na wystawę, porządkowane będą według geograficznego położenia; środek budynku będzie uważany za linję równikową i kraje bliżej równika leżące, będą bliżej środka umieszczone; tam zajmą miejsce *Chiny*, *Turcja*, *Arabja*, kraje podzwrotnikowe; kraje północne będą mieścić się przy końcach budynku. Wchodząc od wschodu spotkamy najprzód wyroby *Stanów Zjednoczonych*, dalej *Rossję* i kraje północne, *Francję*, *Niemcy*, *Włochy*, aż do krajów podzwrotnikowych, które się znajdują w środku. — *Z Indji* wschodnich dochodzą jak najbardziej zadowalające doniesienia o spokojności tam panującej; pomiędzy wojskami *angielskiemi* w *Pendżabie*, gorączki zabójcze wielkie zniszczenie szerzą. — Około *Jawy* ciągle rozbójnicy morscy grasują.

Austrja. *Wiedeń 13go Stycznia.*— Dekret dotyczący zaprowadzenia monopolu soli w *Węgrzech*, już jest pod prassą; monopol ten będzie urządzony tak jak w innych prowincjach.— Gazeta *Pragska* podaje wyrok na 23ch więźniów majowych; 4ch skazano na śmierć przez powieszenie, ale w drodze łaski karę tę na więzienie im zamieniono. — Jak tylko Xiążę *Schwarzenberg* powróci, rozpocznie układy z Nuncjuszem Papiezkim o zmniejszenie korpusu *austrjackiego* w legacjach. — Radę stanu chcą ułożyć z mężów stanu znanych, tak starej szkoły jak nowej, by przez to uzyskać zlanie tych dwóch systematów. — Policja ciągle nader ściśle występuje przeciw pokątnym spekulantom giełdowym.— Członkowie wysokiej szlachty *czeskiej*, wstawiają się mocno za skazanemi majowemi, i spodziewają się rychłego ułaskawienia. — W *Pradze* spodziewają się przybycia Cesarza. — Nowa taryffa celna silną opozycję spotyka pomiędzy przemysłowcami czeskiemi. — Dyrekcja Teatru *Wiedeńskiego* podaje do Cesarza prośbę, ażeby pozwolił na występowanie żołnierzy, jako *komparsów* w teatrze. — Z *Szląska* donoszą, że tyfus bardzo tam grasuje.

Francja. *Paryż 12go Stycznia.* — W przesileniu parlamentarnem nic nowego nie zaszło; kommisja odbyła posiedzenie, ale na tem nic nie postanowiono; rozdział w niej zupełny, 3ch członków chce zupełnie amnestjonować gabinet, 7miu chce go zganić, pięciu dalejby nawet zaszło. Zdaje się, że z całej sprawy nic ważnego się nie wywiąże, jakkolwiek za nic ręczyć nie można. Prezydent i Jenerał *Changarnier* milczą zupełnie. Jutro lub pojutrze sprawozdanie kommisji zostanie izbie przedstawionem i rzecz się wyjaśni. — Były Minister marynarki P. *Romain Desfosés*, został mianowany dowódzcą stacji morskiej na *Wschodzie*.— Prezydent postanowił, że odtąd nie będą dawać posad dyplomatycznych reprezentantom ludu.— Jenerał *Lahitte* objął na nowo urząd Prezesa komitetu artylerji, który oddawna piastował.— P. *Thiers* coraz silniej oświadcza się przeciw Prezydentowi.— Kwestorowie izby sprowadzili 12 dział z amunicją z *Vincennes*.— Adres do Jenerała *Changarnier* nie znalazł dotąd dobrego przyjęcia w gwardji narodowej.— Pogłosek mnóstwo krąży, mówią, że Jenerałowi *Changarnier* izba ma oddać dowództwo nad 40,000 wojska, by ją bronił przeciw przypuszczalnym zamachom.— Jenerał *Cavaignac* ma zostać sprawozdawcą kommisji izby; przyjaciele *Elysée*, chcą dowieść spisku rojalistowskiego; Prezydent postanowił nie zrobić żadnego ustąpienia izbie prawodawczej; *republikańscy* reprezentanci naradzają się, jak postąpić im wypada przy dzisiejszem starciu.

Niemcy. — Wojska *bawarskie* opuszczą *Hesję*. — Kommisarze *pruski* i *austrjacki* pracują z Ministrami *heskiemi* nad uregulowaniem stanowczem spraw *Hesji*. — Wojska *austrjackie* mające wzmocnić korpus idący do *Holsztynu*, przechodzić będą przez *Saxonję*. — Rejencja *Holsztynu* ogłosiła proklamację, w której kraj uwiadamia, że armja zostanie zmniejszoną do jednej trzeciej, że obsadzi *Rendsburg* i *Friderichsort*. Kommisarze wielkich mocarstw *niemieckich* bawią wraz z rejencją *Holsztynu* w *Hamburgu*. Sejm Xięztw zostanie rozwiązanym 14 lub 15go po wejściu *Austrjaków*; armję całkiem rozwiążą. — *Z Drezna* nic nowego.

Prusy. — P. *Manteuffel* ma być bardzo zadowolony z ostatnich konferencji w *Dreznie;* porozumiał się zupełnie z Xciem *Schwarzenberg* co do przyszłej władzy *niemieckiej*.— Izby *pruskie* w swych kommisjach zajmują się budżetem. — *Z Kopenhagi* donoszą, że rada Ministrów zupełnie zatwierdza rozwiązanie sprawy *szleswigskiej*, w sposób podany przez *Austrję*.

Rozmaitości.—Nowiny z *Kalifornji* są bardzo smutne. Niedawno wszczął się znowu pożar w *San Francisco*, który między innemi gmachami zniszczył także szpital miejski. Jednocześnie prawie objawiła się i *cholera*, i nakoniec na statku parowym zdarzyła się explozja, która około 100 osób o śmierć przyprawiła. Tak więc nieszczęście, nie da się nawet okupić złotem.— Na kilka dni przed śmiercią niedawno zmarłej, a wówczas już gasnącej artystki dramatycznej angielskiej, Panny Elizy *Forgeot*, taż przyjmowała u siebie kilka przyjaciołek, gdy w tem we-

szła do sali jej garderobiana, i szepnęła jej słów kilka do ucha. »Moja *modniarka* przyniosła mi *nowe ubranie*", rzekła spokojnie Panna *Forgeot*, »pójdę je przymierzyć; może mi kto towarzyszyć będzie?" Goście pospieszyli do dalszych pokoi, i nie małe było ich zadziwienie, gdy ujrzeli zamiast modniarki, *stolarza*, a zamiast sukni, kształtną *trumnę* z drzewa różowego. Panna *Forgeot* wsunęła się w to ostatnie mieszkanie człowieka, i oświadczyła stolarzowi, że doskonale jej pasuje.— Ktoś zapytał nie bardzo muzykalnego jegomości, jakby mu się podobał odegrany *kwartet* na koncercie. »Bardzo piękny", odrzekł, »szkoda jednakże, że tak skąpo obsadzony, bo grało ich tylko *czterech*."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusz Jan Ob: z Niwek nr 584; Fanschawe Edw: Oby: z Kocka nr 1356; Hołyński Stefan Oby: z Gub: Mohilewskiej nr 613; Jordan Hermolaus Obyw: z Winiar nr 476; Lesiński Ign: Oby: z Borowa nr 634; X. Loga Pleban z Głuchowa nr 584; Rembowski Winc: Obyw: z Chojnaty Woli nr 584; Szylder Jene:-Adju: z Nowogieorgiewska; Szamota Józ: Oby: z Łodzi nr 1565.

Wyjechali: Adlerberg Jene:-Major do Częstochowy; Byszewski Arnold Ob: do Borowa; Frołow Jene:-Major Orszaku J. C. K. M. do Brześcia Lit:; Gedroyć Jul: Xżę do Służna; Komierowski Ant: Oby: do Slężan; Mycielski Mich: Urzęd: do Poznania; Woroniecki Kalixt Xżę do Glinek.

DONIESIENIA.

Na balu w Resursie Kupieckiej, w wilję Nowego Roku, zgubioną została **CHUSTKA** batystowa haftowana, w zęby, i garnirowana wązką koronką, w przejściu z sali balowej do jadalnej. Łaskawy znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera, za nagrodą lub za przeznaczeniem tejże dla ubogich.

Rubli sr: 5 nagrody temu, kto znalazł lub da znać gdzie się znajduje ZEGAREK złoty, cylinder, giloszowany, o 4ch kamieniach, cyferblat srebrny, kapsel złoty, z napisem w kopercie Nr $^{15800}/_{1700}$, a który idącemu ulicą Elektoralną i Chłodną do domu, zaginął. Łaskawy Znalazca raczy go oddać do Zegarmistrza Kremera, przy ulicy Elektoralnej.

Przy ulicy Żelaznej i Nowolipie Nr 2449, w narożnym pałacyku, jest do najęcia z przyczyny wyjazdu, SALON kompletnie umeblowany mahoniowemi meblami, lustrami etc; dwa obszerne Pokoje, Kuchnia ang: i Przedpokój, z Stajnią i Wozownią; tygodniowo lub miesięcznie do dnia 1 Kwietnia r. b., za cenę mierną.— W oficynie na dole, jest do najęcia Pokój i Przedpokój, w którym oprócz pieca, znajduje się kominek szafiasty, zastępujący kuchnię, przytem drwalnia, piwnica i góra.— Tamże do sprzedania Łóżko żelazne tulskie.— Także Ogród do wydzierżawienia.

Pięć CHOMONT angielskich, z lakierowanej skóry, bez brązów, świeżego fasonu, mało użytych, do sprzedania razem lub parami, za bardzo mierną cenę. Wiadomość u P. Buszka Rymarza, ulica Bielańska Nr 604, trzeci dom od ulicy Senatorskiej.

Są do sprzedania dwa KONIE kasztanowate, średniego wzrostu, mające po lat 5, i jeden Koń gniady, rosły, mający lat 8. Te Konie od tygodnia przybyły z Rossji; można ich widzieć w Hotelu Krakowskim. Wiadomość u Szwajcara.

DOMINA i **KOSTIUMY**, świeżo i gustownie wykończone, przysposobione w znacznej ilości, są do wynajęcia w Magazynie Strojów Damskich, ulica Freta, wprost Sto-Jerskiej, pod Nr 257.

Z dnia 6 na 7 b. m. w nocy, skradzione zostały 5 KONI, następującej maści: Klacz gniada, lat 4 w 5m; Klacz kara, lat 5 w 6m; Klacz gniada, lat 9 w 10m; Klacz kara, lat 6 w 7m; Wałach gniady, lat 6, na łysinie gwiazdka biała. Ktoby dostrzegł te Konie, i dał znać do m. Drobina w Gub: Płockiej, albo w Warszawie pod Nr 778 przy ulicy Elektoralnej, zostanie za wszystkie koszta wynagrodzonym.

Podpisana, od kilku lat utrzymując Magazyn DOMIN w składzie Rękawiczek P. Schmidt przy ul: Krak: Przedm: pod Nr 418, obecnie przeniosła takowy pod Nr **429**, do handlu tegoż Pana Schmidt, naprzeciw ulicy Bednarskiej. Polecając się **DOMINAMI** axamitnemi, atłasowemi w różnych kolorach z koronkami prawdziwemi szerokiemi, spodziewam się, że jak dotąd tak i w bieżącym Karnawale, łaskawa Publiczność względami swemi zaszczycić mię raczy.— A. *Jakubowicz*.

DOBRA w okolicy Warszawy położone, z 2ch kluczów złożone, blisko 300 włók rozległe, są do sprzedania z wolnej ręki, lub do zamiany na inne mniejsze z dopłatą. Wiadomość o stanie tych Dóbr i warunkach u Wrotnowskiego Adwokata w domu Lipkau, ulica Miodowa.

Rsr. 20 Nagrody, kto odda **RSR. 100** papierami polskiemi, które zgubione zostały na ulicy Sto-Jerskiej. Znalazca zechce się zgłosić do domu pod Nr 1791 przy ulicy Koźlej.

FORNIERÓW mahoniowych gładkich, ktoby sobie życzył nabyć, zgłosić się raczy do Handlu Żelaznego, przy ulicy Długiej Nro 557, w pałacu Potkańskich, gdzie od ceny wyznaczonej, za rs. 15, odstępuje się rs. 1 kop. 50 rabatu.

FUTRO nowe Niedźwiadki, dobrem granatowem suknem pokryte, jest do sprzedania przy ulicy Krako:-Przedm: i róg Bednarskiej pod Nr 373. Wiadomość na 1m piętrze, u Krawca.

Do głównego Składu Kawjoru A. *Kucharkina* przy ulicy Nowo-Senatorskiej, nadszedł transport **JARZĄBKÓW**, **KAPŁONÓW** i **CIEĆWIERZY**.

Onegdaj w przechodzie przez ulicę Miodową, zabłąkał się PIES kasztanowaty, z białą łatką pod szyją, z gatunku wyżłów. Uprasza się łaskawego Znalazcę o odprowadzenie go do Browaru Angielskiego na Solec Nr 2911/12, za stosowną nagrodą.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 2.

TEATR WIELKI. Dziś, Ostatni Koncert P. Apolinarego *Kątskiego;* poprzedzi Kom: *Dwaj Bracia*.— Jutro, *Jezioro Wieszczek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dożywocie*. *Siostra Kacperka*.

Jutro, **3cia** Maskarada; w czasie której w Teatrze Wielkim, danem będzie *Divertissement Tancerskie*, a w Teatrze Rozmaitości, Komedja: *Zuch mimo chęci*.

Jutro, w Grossowie za rogatką Marymontską, dany będzie **BAL**, na którym Damy mogą być w Maskach lub bez; wielka Orkiestra pod Dyr: P. *Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile Szan: Gościom. Sala będzie rzęsisto oświetloną. Potrawy najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. Droga do Grossowa idzie szosą, zaraz na prawo; bliżej wskażą latarnie po słupach umieszczone. Oraz, zarządzono także dostateczną ilość Dorożek do odwożenia Gości. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że łaskawi Goście, licznem zebraniem się, zaszczycić mnie raczą.— *Walewski*.

PIWO BAWARSKIE

NA KUFLE I BUTELKI

w nowo wyrestaurowanym Lokalu, tak zwanym NOWA BAWARJA, przy ulicy Długiej Nro 550.

Dostać będzie można obok rozmaitych PRZEKĄSEK i POTRAW, w każdą Niedzielę i Czwartek, **FLAKÓW**; a w dni postne, **RYB**, świeżo i smacznie sporządzonych; będzie również mojem usilnem staraniem przez śpieszną i punktualną usługę, zjednać sobie względy Szanownych Gości.— **BILARD** bardzo regularnie ustawiony. Przytem Kwartet od godz: 9tej rano, uprzyjemniać będzie chwile Szanownym Gościom.— Administrator, F. *Boleski*.

W Nrze 13 Kurjera, na kolumnie 2giej, zamiast w domu P. *Janascha*, czytaj: w domu Sukcessorów *Głuszyńskiego*, gdzie jest ów szczęśliwy Kantor Loterji L. *Marguliesa*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Stycznia 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.